



Sygn. akt V CSK 243/06

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 listopada 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Antoni Górski (sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

w sprawie z powództwa W. Spółki z o.o. w K.

przeciwko C. Spółce z o.o w Z.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 listopada 2006 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 24 stycznia 2006 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Nakazem zapłaty z dnia 15 września 2004 r., wydanym w postępowaniu upominawczym, Sąd Okręgowy w K. uwzględnił powództwo W. Spółki z o. o. w K. przeciwko C. Spółce z o. o. w Z. o zapłatę 134.200 zł. z tytułu czynszu dzierżawnego, którą to wierzytelność powódka nabyła w drodze umowy przelewu powierniczego od E. S.A. w K.

Na skutek sprzeciwu pozwanego od tego orzeczenia, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2005 r. oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami procesu. Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

Postanowieniem z dnia 19 lutego 2002 r. Sąd Rejonowy w K. otworzył postępowanie układowe E. S.A. W dniu 24 maja 2002 r. pomiędzy E. S.A. a pozwanym została zawarta umowa dzierżawy sprzętu oświetleniowego na okres 20 miesięcy. Za pierwszy rok dzierżawy E. wystawił fakturę na 134.200 zł. z tytułu czynszu dzierżawnego, jednakże pozwany nie uregulował tej należności.

W dniu 18 czerwca 2003 r. E. zawarł z powódką umowę powierniczego przelewu wierzytelności, na mocy której przeniósł na nią swoją wierzytelność wobec pozwanego z tytułu czynszu. Sąd Okręgowy uznał za nieudowodniony i bezzasadny zarzut pozwanego o pozorności umowy dzierżawy, który miał skutkować nieważnością ustalonego w tej umowie czynszu. Zwrócił natomiast uwagę na to, że zgodnie z art. 28 § 1 Prawa o postępowaniu układowym z 1934 r., mającym w sprawie zastosowanie, od daty otwarcia postępowania układowego aż do czasu jego zakończenia dłużnik nie mógł bez zgody nadzorcy rozrządzać swym majątkiem, ani zaciągać zobowiązań, o ile przekraczałoby to zakres zwykłego zarządu. Czynności prawne, wbrew temu przepisowi zawarte, są w stosunku do wierzycieli bezskuteczne, jeżeli strona druga wiedziała, że dłużnik przekroczył granice zwykłego zarządu przedsiębiorstwa, a nadzorca nie udzielił na to zezwolenia lub temu się sprzeciwił. W ocenie Sądu Okręgowego przenieś na powódkę wierzytelności na kwotę 134.200 zł. było czynnością przekraczającą zwykły zarząd, wobec czego E. powinien uzyskać na dokonanie tej czynności zezwolenie nadzorcy, której w toku postępowania nie przedstawił. Oznacza to bezskuteczność umowy przelewu z dnia 18 czerwca, a tym samym brak podstaw

prawnych do uwzględnienia żądania powoda. Dlatego powództwo podlegało oddaleniu.

Apelacja powoda od tego rozstrzygnięcia została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 24 stycznia 2006 r. Sąd ten nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego o bezskuteczności umowy przelewu wierzytelności na powoda, zwracając uwagę, że art. 28 § 1 Prawa o postępowaniu układowym z 1934 r. przewiduje dwie przesłanki zastosowania tej sankcji prawnej. Jedną jest brak zgody nadzorcy sądowego, a drugą pozytywna wiedza kontrahenta umowy przelewu o przekroczeniu przez zbywcę granic zwykłego zarządu. Ciężar udowodnienia istnienia tej wiedzy obciąża pozwanego, ten jednak takiego dowodu nie przeprowadził. Sam fakt przekroczenia czynności zwykłego zarządu przez osobę objętą postępowaniem układowym nie wystarczał więc do uznania tej czynności za bezskuteczną, jak to wadliwie przyjął Sąd Okręgowy. Jednakże, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zaskarżony wyrok mimo błędnego uzasadnienia ostatecznie odpowiada prawu. Otóż Sąd pierwszej instancji z naruszeniem art. 503 § 1 k.p.c. nie rozpoznał zarzutu pozwanego o nieważności umowy przelewu wierzytelności na skutek naruszenia art. 230 k.s.h. w zw. z art. 17 § 1 k.s.h. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania tej umowy. Według tych przepisów w wersji obowiązującej do 14 stycznia 2004 r. (art. 1 pkt 31 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. nowelizującej kodeks spółek handlowych, Dz. U. Nr 229, poz. 2276), czynność prawna polegająca na rozporządzeniu prawem lub zaciągnięciu zobowiązania o wartości przekraczającej dwukrotnie wysokość kapitału zakładowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, dokonana bez uchwały wspólników była nieważna, chyba że umowa spółki stanowiła inaczej. Kapitał zakładowy spółki wynosił 4.000 zł., wobec braku w umowie spółki uregulowania kwestii dotyczącej czynności przekraczających dwukrotną wartość tego kapitału, do dokonania przelewu spornej wierzytelności niezbędna była uchwała wspólników. Wprawdzie wspólnicy podjęli taką uchwałę w dniu 18 czerwca 2003 r., ale powód nie przedłożył jej w postępowaniu przed Sądem I – ej instancji. Zgłoszenie jej dopiero w postępowaniu apelacyjnym Sąd Apelacyjny uznał na podstawie art. 381 k.p.c. za spóźnione, ponieważ potrzeba powołania tego dowodu powstała na początku postępowania i nie było przeszkód do jego zgłoszenia w tamtym postępowaniu.

Wobec czego Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku o uzupełnienie postępowania dowodowego i orzekł z pominięciem treści tej uchwały. Bez uwzględnienia treści tej uchwały, umowa przelewu była nieważna, wobec czego ostatecznie oddalenie powództwa okazało się zgodne z prawem, co skutkowało oddaleniem apelacji.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną powód. Zarzucił naruszenie art. 230 k.s.h w zw. z art. 17 § 1 k.s.h. w brzmieniu sprzed 14 stycznia 2004 r. oraz art. 316 § 1 k.p.c., art. 381 k.p.c., art. 379 pkt 5 i art. 503 § 1 k.p.c. Na tych podstawach wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę przez uwzględnienie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustawodawca, dążąc do uzyskania efektu pożądanego społecznie w postaci wydatnego przyspieszenia postępowania w sprawach gospodarczych, zdecydował się na radykalne ograniczenie w czasie możliwości zgłaszania przez strony twierdzeń, zarzutów i dowodów na ich poparcie. Zgodnie z art. 472<sup>12</sup> § 1 k.p.c. powód, a na podstawie art. 479<sup>14</sup> § 2 pozwany, powinni je zgłosić wszystkie od razu w pozwie lub – odpowiednio - w odpowiedzi na pozew, pod rygorem utraty możliwości ich powoływania w dalszym toku postępowania (tzw. prekluzja dowodowa). Stosownie do treści obu powołanych przepisów prekluzja nie wchodzi w rachubę, jeżeli dotrzymanie tych terminów było niemożliwe albo potrzeba powołania dowodów, twierdzeń i zarzutów wynikała później. O tym czy taka potrzeba rzeczywiście wystąpiła decydują uwarunkowania konkretnej sprawy. Realizacja uzasadnionego ze wszech miar wymagania koncentracji dowodów nie może jednak iść tak daleko aby nakładać na strony obowiązek przewidzenia wszystkich możliwych wariantów przebiegu sprawy i na tę ewentualność sformułować w pozwie lub w odpowiedzi na pozew wszystkie twierdzenia, wnioski i zarzuty, które mogłyby mieć zastosowanie jedynie w prawdopodobnym jej przebiegu. Taki wymóg byłby nieracjonalny i odczytanie takiej jego treści z tych przepisów jest nieuzasadnione. W przepisach art. 479<sup>12</sup> i art. 479<sup>14</sup> k.p.c. chodzi bowiem o potrzebę powołania dowodów, która, mimo starannego prowadzenia sprawy przez strony, może pojawić się w toku dynamicznie przebiegającego procesu później, aniżeli w pozwie czy, odpowiednio, w odpowiedzi na pozew.

Odnosząc te ogólne stwierdzenia do konkretów rozpoznawanej sprawy, należy stwierdzić, że Sąd I – ej Instancji prowadził ją w kierunku uznania nieważności umowy przelewu wierzytelności z racji jej sprzeczności z art. 28 § 1 Prawa upadłościowego. Sąd ten ostatecznie przyjął nieważność tej czynności prawnej działanej przez wierzyciela po ogłoszeniu upadłości, upatrując przyczynę wadliwości w tym, że wierzyciel dokonał przelewu bez wymaganej zgody nadzorca sądowego. Dopiero na ostatniej rozprawie pozwany zgłosił zarzut naruszenia art. 230 k.s.h. w zw. z art. 17 § 1 k.s.h. (w brzmieniu obowiązującym w dacie przelewu), jako drugą przyczynę nieważności tej czynności prawnej. Zgodnie z art. 230 k.s.h. rozporządzenie prawem lub zaciągnięcie zobowiązania do świadczenia o wartości przewyższającej dwukrotnie wysokość kapitału zakładowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wymagało uchwały wspólników, której w aktach sprawy nie było. Sąd Okręgowy nie zajmował się tym zarzutem, uznając, że został zgłoszony po terminie (art. 497<sup>14</sup> k.p.c.). Jeżeli zatem Sąd Apelacyjny podjął ten wątek sprawy i uczynił go głównym przedmiotem swojego rozstrzygnięcia, to trudno się zgodzić z jego stanowiskiem, że powód powinien był przedstawić uchwałę wspólników z dnia 18 czerwca 2003 r. w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, w związku z czym dołączenie jej do apelacji było spóźnione i podlegało działaniu instytucji prekluzji dowodowej. Wbrew temu pogładowi należy uznać, iż w takiej sekwencji zdarzeń procesowych, potrzeba przedstawienia tej uchwały przez powoda powstała w niniejszej sprawie dopiero w apelacji, tak, że Sąd Apelacyjny nie powinien pomijać jej treści, lecz uwzględnić przy merytorycznym orzekaniu. W związku z czym nie sposób jest odeprzeć zarzutu skargi kasacyjnej naruszenia art. 381 k.p.c., jak również tego, że uchybienie temu przepisowi mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Nie można natomiast zgodzić się z zarzutem skargi kasacyjnej, że miało ono taką rangę, że skutkowało nieważnością postępowania.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398<sup>15</sup> w zw. z art. 108 § 2 k.p.c.).